



Wielkie odkrycie na małej kosmicznej skale



Naukowcy związani z sondą kosmiczną Dawn (z ang. Świt) dokonali dziś ekscytującego odkrycia: największe góry w Układzie Słonecznym znajdują się na asteroidzie!

Asteroidy to zbitki kosmicznego gruzu i lodu. Są bardzo stare i uformowały się jeszcze w trakcie narodzin Układu Słonecznego. Większość asteroid Układu Słonecznego znajduje się pomiędzy orbitami Marsa i Jowisza, a obszar ten nazywany jest pasem asteroid.

Poprzez badanie asteroid astronomowie mają nadzieję lepiej zrozumieć, jak uformował się Układ Słoneczny. Z tego też powodu wysłano sondę Dawn w czteroletnią podróż do asteroidy o nazwie Westa i znajdującej się w pasie asteroid. Od czerwca 2011 roku sonda krąży wokół Westy i dokładnie fotografuje jej powierzchnię.

Westa ma znacznie mniejsze rozmiary niż Ziemia -- nasz glob mógłby pomieścić 14 tysięcy takich asteroid. Nowe obrazy wykonane przez sondę Dawn pokazują, że pomimo niewielkich rozmiarów, Westa posiada największe góry w Układzie Słonecznym. Najwyższe góry na jej powierzchni osiągają wysokość 20 kilometrów, czyli dwa razy więcej niż największe ziemskie góry.

W lipcu 2012 roku sonda Dawn opuści Westę i wyruszy w kierunku największej asteroidy Układu Słonecznego, nazywanej Ceres. Aby dotrzeć do tych dwóch asteroid, sonda Dawn używa zupełnie nowego typu silnika, nazywanego napędem jonowym -- brzmi jak coś prosto z serii Star Trek, czyż nie?!

COOL FACT

Uważa się, że na każdym 20 meteorytów znalezionych na Ziemi, jeden pochodzi właśnie z asteroidy Westa. Meteoryty takie zostały oderwane od Westy w trakcie jej zderzeń z innymi asteroidami. Po wędrówce przez Układ Słoneczny natrafiły na Ziemię i 'spadły nam z nieba'.

